Sound'n'Grace, Kolejność

znikąd pojawił się promień nadziei
zmieni się kolejność
nikt nie będzie się bać
barwy przesiąkną nowa głębią

wyjdziemy z mroku
tyle jest czasu
najpiękniej kochać jest tak od razu
I Każdy dzień budować od nowa
nie zatrzymując się

nie mów że nie zaufasz, nie
przecież tyle jest do wykonania zadań
naucz się stawiać czoła złu
gdy zostaniesz sam, możesz najwyżej latać
nie mów że nie zaufasz, nie
przecież tyle jest do wykonania zadań
naucz się stawiać czoła złu
gdy zostaniesz sam, możesz najwyżej latać

spełniły się wszystkie życzenia
dawne obietnice
wysuszyły się łzy
spore umilkły, znikły tajemnice

wyjdziemy z mroku
tyle jest czasu
najpiękniej kochać jest tak od razu
I Każdy dzień budować od nowa
nie zatrzymując się

nie mów że nie zaufasz, nie
przecież tyle jest do wykonania zadań
naucz się stawiać czoła złu
gdy zostaniesz sam, możesz najwyżej latać
nie mów że nie zaufasz, nie
przecież tyle jest do wykonania zadań
naucz się stawiać czoła złu
gdy zostaniesz sam, możesz najwyżej latać
możesz najwyżej latać
możesz najwyżej latać
możesz najwyżej latać

nie mów że nie zaufasz, nie
przecież tyle jest do wykonania zadań
naucz się stawiać czoła złu
gdy zostaniesz sam, możesz najwyżej latać
nie mów że nie zaufasz, nie
przecież tyle jest do wykonania zadań
naucz się stawiać czoła złu
gdy zostaniesz sam, możesz najwyżej latać